

Numer pojedynczy 15 ct.

GOŃCIEC

Numer pojedynczy 15 ct.

DZIENNIK DLA WSZYSTKICH.

„Gońciec“ i „Iskra“ wychodzą każde po dwa razy na miesiąc — razem cztery razy. Oprócz tego tak do „Gońca“ jak i do „Iskry“ dołącza się stale osobny **Dodatek powieściowy** dla wszystkich prenumeratorów. Prenumerata *na obydwa pisma z dodatkiem powieściowym* wynosi tak w miejscu, jak i naprowincji kwartalnie: 2 złr., półrocznie 4 złr., rocznie 8 złr. W Poznańskim i w Niemczech 16 marek rocznie, we Francji i innych krajach, oraz w Ameryce północnej 20 franków (4 dolary); rocznie w Ameryce południowej, w Brazylii, Australji i innych krajach zaoceanowych 25 franków — stosunkowo na kwartał i pół roku. Za ogłoszenia opłaca się 8 ct. za wiersz drobnem pismem, lub za jego miejsce. Opłata od ogłoszeń większych stosownie do umowy. Za granicą ogłoszenia przyjmują wszystkie biura ogłoszeń. Prenumeratę i wszelkie należitości przesyłać najdogodniej przekazami pocztowymi, lub w listach rekomendowanych, albo pieniężnych: **do Administracji „Gońca“ i „Iskry“ we Lwowie, ul. Kraszewskiego 1. 23.** Z Ameryki najdogodniej przesyłać prenumeratę dolarami papierowymi *w listach rekomendowanych*. Listy powinny być frankowane. Numera odnoszą się zawsze do mieszkania każdego miejscowego prenumeratora. Za odnoszenie do mieszkania numerów, dopłaca się roznosicielowi 5 ct. miesięcznie.

Właściciel i naczelny redaktor: M. D. Chamski.



Dr. Bergmann.



Dr. Mackenzie.

Od Administracji.

Usilnie prosimy szanownych prenumeratorów o odesłanie zaległej i bieżącej prenumeraty. Wydawnictwo ma liczne wydatki i wszelkie zaległości są bardzo uciążliwe. Sądzymy też, iż jest obywatelskim obowiązkiem popierać ucziwą pracę pism polskich, a nie lekceważyć ich interesa i krzywdę im wyrządzać.

Prenumeratę najdogodniej przesyłać przekazami pocztowymi, lub w listach rekomendowanych, albo pieniężnych do: **Administracji „Gońca“ i „Iskry“ we Lwowie.**

Nowo przybywający prenumeratorowie otrzymują początek drukującej się w **dodatku powieściowym** do „Gońca“ i „Iskry“ powieści większej **Nasze Życie.**

Dr. Mackenzie i Dr. Bergmann.

(Do portretów).

Dwóch tych ludzi utopiło by się w łyżce wody.. Znienawidzili się przy łożu śmiertelnie chorego cesarza niemieckiego. Gdyby tym chorym był zwykły śmiertelnik, i gdyby przypadkiem znaleźli się ci sami panowie koło niego, choćby się najdramatycznie różnili pomiędzy sobą w zapatrywaniu na chorobę, oczywiście, daliby sobie buzi z dubeltówki i żyliby w świętej zgodzie.. Ale pacjentem tym był cesarz i do tego niemiecki, oto-

czony Bismarkiem, junkrami, wpływami żony angielskiej i dworu angielskiego.. Lekarze nie byli tu zwykłymi lekarzami.. Polityka grała także pewną i to dość ważną rolę w receptach..

Nareszcie stało się. Nie pomogła medycyna, nie pomogła polityka — cesarz umarł, bo umrzeć musiał — nikt go nie był w stanie uratować, choć byłby władcą całej kuli ziemskiej..

Dr. Mackenzie anglik i osobisty przyjaciel królowej angielskiej i byłej cesarzowej niemieckiej, małżonki zmarłego cesarza Fryderyka III. należy, istotnie, do najznakomitszych loryngoskopów — niemniej i Dr. Bergman jest znakomitością lekarską, po za plecami którego stała cała partja nieprzyjazna cesarzowej Wiktorji, do której i kanclerz Bismarck należał..

Dziś Dr. Mackenzie, utrzymuje, że, gdyby mu niemieccy lekarze nie przeszkadzali, to byłby w stanie utrzymać jeszcze przy życiu cesarza ze dwadzieścia miesięcy. Dr. Bergman zaś głosi, że gdyby niemieckim lekarzom było pozwolono zrobić extyrpację, to jest wycięcie raka z krtanią, to cesarz mógłby żyć lata całe..

Zdaniem najpoważniejszego świata specjalistów, w polemice tej niema podstawy naukowej, lecz osobiste zacietrzewienie z silną dozą politycznych antypatyj..

Wkrótce ma wyjść rodzaj pamiętnika Dra Mackenzie'go. Naturalnie, będzie to książka bardzo ciekawa, ale nie pod względem naukowym,

lecz raczej pod względem politycznym.. Wyjdzie na jaw wiele sprzymię i tajemnic dworskich i po za dworskich.. Oczywiście, że obrażony ciągle jeszcze lekarz angielski, oszczędzać nikogo nie będzie, chyba jedną owdowiałą cesarzową niemiecką, Wiktorję, do której jest całą duszą przywiązany i niema słów na podniesienie jej poświęcenia i miłości bez granic, czemu znowu lekarze niemieccy zaprzeczają utrzymując, że tą kobietą przy łożu umierającego męża kierowały pobudki polityczne. Oczywiście, potworny fałsz taki, łatwo przyjdzie powalić o ziemię mając w rękach przeciwne dowody, z których, dr. Mackenzie naturalnie, skwapliwie, skorzystać nie omieszka.

Od ręki.

= Statystyka miłości.

Fejletonista francuski, Paweł Bourget, podał statystykę szczęścia mężczyzn w miłości, a właściwie w miłostkach.. Według niego, najgorzej pod tym względem uposażeni są reprezentanci władzy wyższej, jak ministrowie, prezesi i t. p., z pomiędzy których, zaledwie 1 na 10,000 ma posiadać szczęście do kobiet; po nich idą bankierzy 1 na 1,000, i tak przez całą skalę fachów i zatrudnień, aż do komików, między którymi na 100 aż 99 jest szczęśliwych!.. Nie wiem na jakich podstawach wesół francuz oparł swoje obliczenia, ale to nie ulega wątpliwości, że według jego statystyki we Lwowie n. p. największe szczęście do kobiet powinni mieć pp. Frenkiel, Wojdałowicz i Skalski.. Czy tak jest, istotnie,

prosimy się udać po sprawdzenie do tych panów w teatrze lwowskim...

= Jedna z gazet niemieckich, zartując sobie ze zbyt skwapliwego usuwania obcych wyrazów z języka niemieckiego, zauważyła, że naczelnik poczty niemieckich, dr. Stephan, który się także podobną gorliwością odznacza, sam zamiast: Doctor Stephan, Staatssekretair im Reichspostamt, Excelenz, powinienby się nazywać: „Gelehrter Kranz Staatsgeheimschreiber im Reichsbrief und Gepäckbeförderungsamt, Auszeichneter“. Tak, tylko i w tym tytule, mającym być czysto niemieckim, pozostało jeszcze pięć wyrazów nie niemieckich, bo: Staat pochodzi od status, Schreiber od scribere, Reich od regnum, Brief od breve, Amt od abitus. Więc chyba trzeba kuć zupełnie nowe wyrazy, jak n. p. u nas: kościotula, zamiast koszula, kurze owoce, zamiast jaja i t. p.

= W Chicago niejaki Brown skazany został na więzienia za rozmaite oszustwa „małżeńskie“. Ożenił on się 32 razy, a rozwiódł się 31 razy... No, ten przynajmniej nie próżnował.

= Jakie lekarstwa wydają apteki w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

W Marshall-Townie (Iowa) sprzedano w sześciu aptekach w ciągu jednego tygodnia następujące ilości trunków alkoholycznych: Whisky (wódka) 112 gallonów, piwa 1 019 flaszek, „ale“ (rodzaj porteru) 5 beczek, brandy (wódka prostsza) 12 gallonów, wina z Oporto 5 gallonów i win krajowych 20 gallonów, a oprócz tego odpowiednie ilości innych wzmacniających napojów. Choroby, na które po większej części cierpieli pacjenci, były następujące: ból żołądka, nagmiotki i wodowstręt (hydrophobia). Powyższe dane wyjęte są z urzędowego sprawozdania „Chrześcijańskiej Unji Wstrzemięźliwości Kobiet“. Ładnie chorują w Ameryce no, i ładnie się leczą..

= W Paryżu zbiera się, a przynajmniej ma się zebrać „kongres kobiet“, na którym mają się rozstrzygać wszelakie kwestje kobiece. Bardzo to ładnie i pęknicie wygląda: radzić i scanowić o sobie samym, ale niebezpieczny to kongres..

Dyskusja w gronie wyłącznie niewieściem, mianowicie w sprawach, w których dotkniętą być może miłość własna, bywa zwykle niebezpieczną i to bardzo..

Cóż Wam dać może ten kongres — moje piękne panie?.. Panowanie nad światem?.. Alboż go dawno w swoim ręku nie macie? Chcecie dla rozrywki, być wojowniczymi amazonkami?... Idźcie za mąż — możecie prowadzić nawet 30-letnią wojnę..

= Zdrowe słowa.

Sprawozdawca muzyczny „Dziennika Polskiego“ z okazji udzielenia subsydjów, na wyjazd za granicę dla uczących się śpiewać, zwrócił uwagę sferom decydującym, a mianowicie Sejmowi i Wydziałowi krajowemu, że szkoda pieniędzy na tego rodzaju stypendja, z których polskie społeczeństwo nie odnosi najmniejszej korzyści..

Co prawda, te stypendja do tego czasu, oprócz pana Mysziugi, który śpiewa wprawdzie w operze warszawskiej, ale umizga się także do prawosławia, nie dały nam, ani jednego operowego śpiewaka — ci zaś, co są, mniejsza o to jacy, ale dobili się sceny własnymi siłami — słusznie też sprawozdawca „Dziennika Polskiego“ utrzymuje, żeby subsydja dawać lepiej szkołom śpiewu krajowemu, albo, wreszcie, tym, którzy się uczą śpiewać u naszych nauczycieli śpiewu w kraju, od którego można zasięgnąć świadectwa rzetelnego o postępach i talencie takiego subsydjowanego ucznia.

Nie słusniejszego i zdrowszego nad powyższą radę..

A oto, prawie jednocześnie. znowu zdrowe słowa z Warszawy..

Znany zaszczytnie kompozytor i dyrektor towarzystwa muzycznego p. Noskowski podniósł głos przeciwko rozmaitym kompozycjom koncertowym i salonowym włoskim, które są bez żadnej wartości muzycznej o treści nędznej, a często wstrętnej, które nasi amatorowie i amatorki wypiewniają i rozdzierają sobie gardła... Należałoby zrobić pomiędzy niemi artystyczną cenzurę, bo to, co się powszechnie używa do śpiewu u nas, jest niżej wszelkiej krytyki..*)

Prawda — święta prawda!..

Jakiś francuz powiedział, że są takie głupstwa, które się dają tylko wypiewać. Prawdę tych słów potwierdzają tegoczesne operetki.. Ale jest i to prawda, że szczególnie nasze śpiewaczki, jak tylko wyścinbią nos za granicę i potem przybędą na występy do kraju, popisują się śpiewaniem partyj po włosku i zdaje im się, że tem zaimponują... Tymczasem bajki!... Zaimponujcie nam panie głosem i śpiewem, bo po włosku można się nawet nauczyć partyi śpiewać, a języka nie znać..

*) Głos p. Noskowskiego podług „Wieku“, podajemy osobno pod: „Z różnych pism“.

(Przyp. Redakcji)

Słówko rady.

Who z was bracia znużon w trudzie
Pod ciężarem trosk upada,
Płacze po swym kraju, ludzie,
Wie, że codzień coś postrada.

Że wciąż kiry, wciąż żałoby
I ży w Polsce skamieniały,
Niechaj spojry na te groby
Które przeszłość pochowały..

Widok taki go wybieli,
Choć z śmiertelną wstrząśnie siłą,
Dziejów wstaną wnet anieli,
W lot zabłysną nad mogiłą..

Janina S...

Miljonerki w Ameryce.

Przed kilku laty na uczcie milionerów w New-Yorku zapadła uchwała, że ten tylko ma prawo do tytułu, czy przydomka „bogaty“, kto posiada najmniej milion dolarów majątku. Ładna suma, jeżeli weźmiemy na uwagę, że milion dolarów, to znaczy dwa miliony i pół złotych reńskich... A jednak, bogactwo jednostek w Ameryce tak wzrasta, że przedsiębiorców, kupców, fabrykantów posiadających po miljonie, jest tak wielu, że jeden milion, według zdania amerykańskich bogaczy jest już za mało, aby taki jedno-miljoner miał prawo nazywać się bogatym.

Bez przesady można powiedzieć, że w całym świecie nie ma tyle bogatych kobiet, co w Ameryce — nawet, prawdę mówiąc, bogactwo kobiet wszystkich innych krajów razem wziętych, nie może iść pod tym względem w porównanie z Ameryką, która kobiety, samodzielne, posiadające fortuny milionowe liczy na setki... Naturalnie, nie mówi się tu o żonach milionerów, bo to zupełnie co innego, lecz o kobietach samodzielnie zajmujących stanowisko..

W jednym tylko stanie Rhode-Island, prowincji bardzo małej, ale silnie przemysłowej, same kobiety płacą gruntowego podatku 400 milionów dolarów!..

W New-Yorku umarła w tym czasie pani Stewart, która miała pięć milionów franków rocznego dochodu. Proszę sobie obliczyć, jaki to jest kapitał, który rocznie daje procentu 5 milionów franków..

Pani Maffit z St. Louis posiada 20 milionów dolarów majątku. Pani Taylor, wdowa, posiada 40 milionów dolarów.. Wybudowała sobie ta pani wyłącznie dla siebie kościół w Long-Branh miejscu kąpielowem pod New-Yorkiem, który ją kosztował 400.000 franków, kapłanowi zaś płaci 20 000 franków rocznej pensji.

Bajeczne fortuny posiadają panie: Aster, Marschall O'Roberts, Para Stevens, Thomas A. Scott, Kate Terry, Edwin Stevens i wiele innych. Nie wszystkie z tych pań ograniczają się na samowolnie płynących procentach od olbrzymich swych kapitałów, lecz prowadzą różnorodne i skomplikowane spekulacje, dzielnie sobie radzą i bystro obejmują interesa.

Pani Hetly Green, gdy wychodziła za mąż miała posagu 65 milionów franków, mąż zaś jej posiadał tylko 5 milionów franków. Dziś dzięki szczęśliwym operacjom finansowym, które osobiście prowadzi, majątek pani Green dochodzi do 180 milionów franków.

Pani Dow milionerka zajmuje się także spekulacjami. O jej energii i obrotności świadczy, choćby ta okoliczność, że została prezesem pewnej kolei w pobliżu Bostonu. Jest to dotąd jedyna w Ameryce kobieta spełniająca tę funkcję, choć na innych polach pięć słaba ruguje w najlepsze mężczyzn. W kilku już miastach Ameryki kobiety są merami, a w nadchodzących wyborach na prezydenta Stanów Zjednoczonych w szeregu kandydatów, znajduje się także... kobieta..

Inny typ milionerek stanowią panie: Meredith, Warren i Rogers, które posiadają rozległe obszary na Zachodzie. Ulubioną ich rozrywką jest poskramianie dzikich rumaków i polowanie, a dodać jeszcze należy, że wybornie władają bronią. Ale męskiego tego sportu nie uważają wcale za cel życia. Na pastwiskach będących ich własnością w Texas i Colorado błądzą olbrzymie stada wszelkiego bydła i w ogóle całe gospodarstwo prowadzone jest wzorowo. Pani Meredith uchodzi nawet za powagę w kwestjach rolnictwa, hodowli bydła i t. d.

Najciekawszą może postacią z pośród wszystkich tych milionerek przedsiębiorczych, jest pani kapitanowa Tom, mieszkająca na półwyspie Alaszka. Pani Tom, jest indjanką; otyła, potężnie brzydka i licząca około czterdziestu lat. Miała dwóch mężów, rozumie się jednocześnie, ale zmuszona była rozstać się z jednym z nich, gdyż uległa wpływom pewnej misji presbyterjańskiej i przyjęła wiarę chrześcijańską. Nie pozbyła się jednak niewolników, którzy pełnią służbę w jej dworze. Żyje sobie po królewsku w Sitce. Dochody roczne damy tej wynoszą 20.000 dolarów — co na taki ubogi kraj jak Alaszka stanowi bajecznie wysoką sumę. Majątek ten zebrała na handlu skór, futer i artykułów spożywczych, a powiększa go nieustannie.

Rozumie się samo przez się, że milionerki o których powyżej była mowa, mają tłumy pretendentów do swej ręki ze wszystkich stron świata. Długi szereg amerykańek poślubionych przez francuzów, angiłków, niemieców i innych europejczyków, rozpoczyna słynna panna Patterson z Baltimore, która wyszła za Hieronima Bonaparte, kończy zaś świeżo zawarte małżeństwo wdowy, pani Hammersley, z księciem Marlborough.

Teatr.

Wyznanie pani Sary Bernard, które usłyszeliśmy w tych dniach na scenie lwowskiego teatru w formie 1 aktowego dramatu, należy do tych „wyznań“ naturalistycznej fantazji, której się koniecznie zdaje, że pies i człowiek — to wszystko jedno... Rzeczy podobne usuwają się z pod wszelkiej krytyki, tem więcej, gdy w utworze formalnie sklejonym, nie widać, ani odrobiny talentu autorskiego... Miljon razy lepsza już, choćby najbardziej farsa, zwłaszcza francuskiej autorów, którzy naciągane sytuacje, nieprawdopodobieństwa, a nawet bezsens, okupują stokrotnie pysznym humorem, dowcipem, a już, co najmniej conceptami, z których się najpoważniejszy człowiek uśmieć musi..

Do takich wesołych fars należy 3 aktowa komedia Brisson'a, którą przetłumaczono na język polski p. t. *Niespodzianki rozwodowe* i w tym czasie kilkakrotnie u nas przedstawiono. Oczywiście, i tu krytyka musi być względna, bo autor nie więcej nie miał na celu, jak zabawienie publiczności — a że dopiął swego, najlepszym dowodem bezustanny niemal i homeryczny śmiech, rozlegający się w sali teatralnej. Wprawdzie, pieprzu w tem, tłuszczu i scenach ordynarnych, jak bicie się po twarzy z kobietami — dosyć, ale wolimy nawet odór kozłowych butów, jak wonejące inpanarium sytuacje „wyznania“ pani Sary, która celem pozyskania kilku scen dla swojego aktorskiego żarłocstwa, uraga Bogu, rodzinie i sumieniu ludzkiemu..

Niespodzianki rozwodowe przedstawiono u nas z życiem i z wielkim humorem. Farsy grać potrafią znakomicie francuzcy artyści, ale bez wątpienia, po nich, idą polscy artyści. Prim w *Niespodziankach*, trzymał p. Kwieciński — niezrównany talent tego artysty, postaci dość, zresztą, banalnej, jak zwykle bywa w farsach, nadał lekki koloryt delikatności i szlachetnego pokroju, którą humor, swoboda i pomysłowość szczegółów gry, nie opuściły, ani na chwilę. Wszyscy grali wybornie — więc wymienimy tylko tych, którzy grali większe role — a zatem: panie: Kwiecińska, Pysznik, German, oraz panowie: Wojdałowicz, Frenkiel, Kasprowicz i inni.

Lena 4 aktowy dramat, w 6 odsłonach Jasińczyka odznaczony na konkursie warszawskim, przedstawiono u nas po raz pierwszy w tym tygodniu. Treść bardzo zwykła: mąż zawiódł się na posagu, a był hrabią, żona zawiódła się na mężu, a była zwykłą szlachcianką — w to się wpiata romans żony z dawnym kuzynem, godzenie jakiegoś księcia na honor żony hrabiego zrujnowanego majątkowo, z wiedzą tegoż, ucieczka żony, pojedynek, śmierć kochanka — warjacja — i oto dramat.. Bez zaprzeczenia, nie można odmówić talentu autorowi, ale otwarcie wyznać musimy, że, jeżeli takie prace mogą być odznaczane na konkursie dramatycznym, to lepiej, żeby konkursów wcale nie było.. Budowa *Leny* jest fałalna — po cztery razy wysłuchiwać trzeba jednych i tych samych historyj — gadania moc, rzetelną treść można schować w garści.. Jakiś recenzent bąknął w Warszawie, że to dramat społeczny — na czem jednak zasadza się ta jego społeczność, to chyba i sam autor nie wie..

Sytuacje w dramacie p. Jasińczyka są zwykłym powszednim chlebem na tym ludzkim świecie — a co do autorskiej oryginalności, to z pewnością nie zapracują na nią, ani szablonowy książę, ani djabelnie wyszarżany po najrozmaitszych komedjach i dramatach zrujnowany hrabia, ani Janek, bliźniak takiego samego kuzynka z „Małżeństwa Apfel“, ani pojedynek, ani nawet warjacja bohaterki.. Wszystko to już było i było.. daleko lepiej.. Niekonsekwencyj i dziwolągów jest w dramacie spora wiazka.. Trzeba by to brać po kolei — za wiele czasu — szkoda. Silenie się na dowcip i humor w scenach lokaja i pokojówki, skończyło się tylko na.. dobrych chęciach autora. Język nie zawsze swobodny i wolny od emfazy. Koloryt

dramatu ponnry, a prawdziwej w nim siły nie ma — zakończenie dość efektowne, ale melodramatyczne.

Lena zaledwie wytrzyma trzy przedstawienia i to z pomocą niedziel.

Pani Stachowicz grała ślicznie Lenę, a końcową scenę warjacji, oddała z przerażającą prawdą i siłą. Główniejsze role, nie dające pola do popisu, odegrali bardzo starannie panowie: Woleński, Hierowski, Zboński, Walewski, oraz panie: Cichocka i Gostyńska — mniejsze i epizodyczne role również starannie były opracowane przez panią Wisłobodzką, oraz panów: Wysockiego, Szoberta, Dębickiego i innych.

Gościnne występy pani Boeskey, — która przed dwoma laty należała do składu lwowskiej operetki — sprawiły, że operetki już ograne, ściągają do teatru liczną publiczność.

W Czyja wina? w znanym jednoaktowym dramacie Sienkiewicza, w bardzo trudnej roli konwersacyjnej, debiutowała na scenie lwowskiej panna Wanda Clermont, warszawianka. Jakkolwiek rola powyższa nie jest odpowiednią, szczególnie na debiut dla panny Clermont — jednak debiutantka ujawniła w grze swojej pewne szczegóły, zdradzające rzetelny talent. Zauważyć też należy, że organ mowy panny C. jest przyjemny, podatny do pełniejszej deklamacji i posiadający pewnego rodzaju naturalny liryzm. Natomiast, gestykulacja debiutantki i poruszanie się na scenie, pozostawiają wiele do życzenia. Pragnęlibyśmy widzieć pannę C. w innych rolach.

Z różnych pism.

„Etyka i lekcje śpiewu“. Pod takim tytułem znajdujemy godny uwagi artykuł we wczorajszym „Kur. Warsz.“ pióra Zygmunta Noskowskiego. Autor występuje energicznie przeciwko repertuarowi „pieśni i romansów“, na którym pieśń piękna kształci u nas swe zdolności wokalne. Repertuar ten składa się wyłącznie z utworów włoskich pseudo-mistrzów, którzy tylko u nas cieszą się uznaniem i popularnością, a uszczerbkim dla talentów swojskich. Ale

jest jeszcze inny wzgląd, który przemawia przeciwko owym „Albumom“, „Perłom melodyjnym“ i „Romanserom“. Mowa tu o tekście, do którego dorobiono powyższe utwory. Są to wierszydła pozbawione wszelkiej wartości poetycznej, a co gorsza zwłaszcza w ostatnich czasach, z podkładem czysto zmysłowym. Autor popiera swe twierdzenie licznymi cytatami i kończy następującą konkluzją: „Wyrugować romans włoski wraz z jego zgnilizną możnaby w ten sposób, ażeby nanczytiele wspólnymi siłami ułożyli repertuar i zaczęli wydawać niezbrane utwory naszych kompozytorów, z zagranicznych zaś dobierali tylko rzeczy wartościowe“.

Spodziewamy się, że wymowne słowa autora nie przebrzmiają bez echa „Wiel.“.

— Obliczyli, że Wiedeń za dużo wydaje na tak zwane „na piwo“ (Trinkgeld), a mianowicie: do rożkarzom 474.000 zlr., służbie domowej 289.000, stróżom 150.000, służbie hotelowej 300.000, garsonom w restauracjach 1,825.000, garsonom w kawiarniach 876.000, konduktorom tramwajowym 100.000, czyli ogółem około 4 milionów reńskich rocznie. Cyfry te mają być raczej za małe, niż za wielkie, a nie wchodzi w nie jeszcze trzynkeldy dla posłańców, listonoszów, woźnych z telegrafu, chłopców od szewców, krawców i t. d. I zrobiwszy taki piękny rachunek, rozsądni wiedeńscy postanowili zwyczaj płacenia „na piwo“ zupełnie — zarzucić. „Rola“.

— Skandal niesłychany w ostatnim czasie powtarza się w różnych stronach Stanów Zjednoczonych: zamożne kobiety wyprawiają swoim pieskom chrześcijańskie pogrzeby. Ba, pewnemu predykantowi angielskiemu pieniądze do tego stopnia zagłuszyły sumienie chrześcijańskie, że nad takim pieskiem powiedział mowę pogrzebową. Ów piesiak niebawem znowu będzie wykopany, jeżeli pani jego, która pogrzeb kosztował 500 dolarów nie zapobiegnie temu sądownie. Pies wabił się Cosy Belly i był szkockim szczeniakiem. Pani jego nazywa się Marja A. Bell i utrzymuje w New Yorku jadalnię dla wielkich panów. Psa przed paru tygodniami po-

chowano na cmentarzu „Woodlawn Cometary“ na miejscu, zakupionem na ten cel za 200 dolarów z przyzwoleniem ówczesnego zarządu cmentarza. „Wiarus“.

Odpowiedzi od Redakcji i Administracji.

Panów abonentów z Ameryki prosimy, aby w listach do nas wyraźnie nadmieniali, czy prenumerata wysłana została osobnym przekazem pocztowym, czy też przez jaki dom bankowy, a najlepiej radzimy wysłać prenumeratę dolarami papierowymi w liście bez warunkowo rekomendowanym, bo to najwygodniej.

P. Lewandowski w Poznaniu. „Klejnoty“ zaczęły wychodzić w październiku — gdy wyjdzie pierwszy zeszyt przysyłamy go — ale prenumeratę przyjmujemy tylko najmniej na 6 zeszytów, co wynosi z przesyłką do Poznania 5. marek

P. Bajan w Jarostawiu. Należy nam się od pana za czas od 1 kwietnia do 1. października b. r. 4 zlr. Prosimy odesłać tę kwotę pocztą.

Nadesłane.

Jedną z najstarszych firm we Lwowie, jest niezawodnie firma Stadtmüllerów Ś. p. Stadtmüller, ojciec dzisiejszego właściciela był wzorowym kupcem i bardzo znanym obywatelem — syn jego, następca handlu, idzie w ślady ojca — prowadzi zakład pod każdym względem wzorowo. Rzetelność, czystość i zdrowe przyrządzenie potraw w restauracji Stadtmüllera, są powszechnie znane. Piwnica jedna z najstarszych w Galicji — piwa wyborne. Osobne gabinety, w których z całą rodziną można swobodnie posilać się. Na większe czty i zebrania w tym zakładzie są ładne lokale i wygodne. a przytem wszystkim ceny bardzo przystępne. Dom cały jest własnością p. Stadtmüllera, w którym się też znajduje eleganckie i wygodne *chambres garnies*. 4570 2-2

Jan Lewiński architekt, przeniósł swoje mieszkanie i kancelarję we Lwowie na plac Kapitulny l. 7. (4520 4-4)

Wielką ilość najnowszych i najgustowniejszych Szwajcarskich zegarków złotych i srebrnych

męskich, damskich, tudzież ściennych, stołowych, wahadłowych, budzików, jakoteż rozmaitych gustownych złotych i srebrnych łańcuszków, sprzedaje w moim niedawno założonym handlu w kamienicy Dr. Kohna w Ryńku po bardzo niższych i umiarkowanych cenach, tak, iż jestem w stanie pod względem jakości, wyboru i taniości zegarków konkurować z największymi zegarmistrzami z zagranicy, wchodząc zarazem w ugodę ratalnych spłat miesięcznych.

Również przyjmuję wszelkie zamówienia wchodzące w zakres zegarmistrzowski, jakoteż wszelkie naprawy rozmaitych zegarów i zegarków i wykonuję takowe, jak najprędzej i najsumienniejsze po najumiarkowanych cenach ku wszelkiemu zadowoleniu Szan. P. T. Publicz. i pod odpowiednią gwarancją.

Spodziewając się, jak najlichnějších zamówień wchodzących w mój zakres pozostaje z poważaniem:

P. Nachtigall
4605 1-2 w Samborze.

Kawy Karakas

otrzymał handel Alberta Szkowrona przedem F. W. Królikowski we Lwowie, Plac Marjański liczbą 7 i sprzedaje takową najtaniej 1/2 kilo 88 ct.

Przy odbiorze 5 kilo franko do każdej stacji pocztowej. 4603 1-4

Fabryka Waseliny, Olejów i Smarowideł do wozów B. Akslera w Drohobyczu,

dla c. k. wojska, żandarmerji i straży skarbowej; Zarządów lasowych i dóbr, fabryk, tartaków, młynów i do maszyn gospodarczych.

Ceny rozumieją się za gotówką bez wszelkiego opustu.

Zamówienia niżej 50 zlr. w. a. będą za pobraniem wysyłane.

Celem uzyskania niższej ceny przewoza na przesyłki dla c. k. wojska uprasza się o dołączenie przy zamówieniu listu przesyłkowego zaopatrzonego podpisem i pieczęcią P. T. komendy.

Przedewszystkiem poleca: Waselinę do smarowania skór, olej do różnych maszyn, olej do skóry dla garbarni, olej wulkaowy dla kolei żelaznych i konnych, smarowidło do wozów, (niebieskie), olej zielony i niebieski (kolory naturalne). — Dostawa na dworzec kolejowy Drohobycki. 4600 4-1

najtańsze źródło



wyrobów najdoskonalszych z fabryki

L. Löwenkopfa w Stryju kauczukowych stempli i cynkowych płyt.

Automat (samomacznik) 40 ct.
Pióro, ołówki z pieczętką do lku 45 „
Medale w różnym wyborze 40 „
Stemple zegarowe w gustownym wyborze 70 „

Również wszelkiego rodzaju stemple i stampiglje w każdym gatunku pisma i w dowolnych językach po najniższych cenach.

Karty wizytowe od 30 ct. za 100 sztuk.
Cynkowe płyty na jedno drzwi z szyldem tylko 70 ct. Za większe płyty tylko 2 ct. za cal kwadratowy.

Napisy na ulicy, oraz numeru domów po najtańszych cenach. 4602 12-1

Pracownia i skład GOTOWYCH SUKIEN MĘSKICH przy placu Halickim, l. 13.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność, iż na sezon jesienny i zimowy zaopatryłem magazyn mój w doborowe sukna i materje wełniane, w zakres sukien męskich wchodzące, nadmieniam, iż Szan. P. T. Odbiorcy mogą tak gwarantować, jakoteż pojedyncze suknie po takich cenach otrzymać, jak w każdym magazynie izraelskim, a nadto fason zawsze najmłodniejszy, zaś wykonanie sukien niezawodnie sumienniejsze.

Dziękując Szanownej P. T. Publiczności za względy, doznawałem, łuszę sobie, że mnie i nadal takowymi łaskawie zaszczycać raczy.

Z uszanowaniem Paweł Piątkowski, (4608-6-1) Plac Halicki, l. 13.

Fabryka krajowa zapalek Ch. H. Lipschütza w Skolem i Smorzu,

odznaczona medalami i nagrodą na wystawie lwowskiej 1877 r. i na innych wystawach — założona w 1863 roku.

Wyrabia zapalki w wybornym gatunku, które przewyższają wszelkie tego rodzaju wyroby zagraniczne, a są od nich tańsze. Fabryka zajmuje samych polskich robotników i cała manipulacja prowadzona jest po polsku. W obec konkurencji zagranicznej, która niezem nie jest usprawiedliwioną, powyższa fabryka poleca się z towarem lepszym od zagranicznego, a tańszym dodając, że pieniądze za towar w polskiej fabryce wyrabiany, zostają w kraju i żyją polskich robotników.

Poselki pieniądze i telegramy należy poselać tylko do Skolego.

Adres dla telegramów: „Fabryka zapalek Skole“.

Wszech nauk lekarskich Dr. Ludwik Luttinger były sekundariusz przy c. k. szpitalu we Wiedniu ordynuje w Stryju.

!!!Ważne dla pp. kupeów!!!

Nowo założona fabryka wyrobów z papieru Z. A. GIESZKOWSKIEGO

Lwów, ulica Piekarska liczbą 6, poleca torebki papierowe z trwałego papieru klejonego we wszystkich wielkościach i rozmaitych gatunkach z drukiem, lub bez po cenach nader przystępnych.

Zamówienia ułatwiają się w możliwie krótkim czasie. Cenniki na żądanie franco. (4609-3-1)

NAFTE

w najlepszym gatunku nieeksplozująca sprzedaje w 9-ciu moich sklepach dotąd opatrzonej firmą p. Karola Klimowicza, po cenie niskiej mianowicie:

I litr najpiękniejszej niezapalnej salonowej Nr. 0 22 ct.
I litr bardzo ładnej niezapalnej białej Nr. I 20 ct.
I litr nieeksplozującej jasno-żółtawej Nr. II 18 ct.

Kupującym większą ilość nafty w moim głównym składzie przy ul. Jabłonowskich Nr. 6, jako też kupującym asygnaty na częściowy odbiór nafty z moich sklepów, licze o 1 centa na litrze taniej.

Na prowincję wysłać zamówioną naftę za zaliczką kolejową, licząc po cenie możebnie najniższej. 4604 1-2

Wawrzyniec Matyskiewicz kantor sprzedaży nafty we Lwowie, przy ul. Leona Sapiehy Nr. 47.

ST. MARKIEWICZ

we Lwowie, Rynek l. 42, poleca z zupełnie świeżego transportu przewyborne w smaku i zapachu przez Suez sprowadzane

HERBATY CHINSKIE

a mianowicie: 1/2 k. zł.

- N. 0. „Assam-Peeeo-Mandarin“ najprzedniejsza mieszanka arom. 5.—
- N. 1. „Taszu“ Perła chin, żółto-kw. 4.40
- N. 2. „Juntojezan Peeha“, biało-kw. 4.—
- N. 3. „Nandżyn“, czarna mocna . 3.20
- N. 4. „Souehong“, mało narkot. . 2.80
- N. 5. „Congo“, familijna dobra . 2.—
- N. 6. „Prosek herbaciany“ 1.50
- N. 8. „Souehong“, najprzedniejsza w oryg. drewnianych skrzynkach 4.—
- N. 9. „Souehong“, powyższa na wagę 3.60
- N. 10. „Czarna karawanowa“, Wereszezeni, funt rosyjski 4.80
- N. 11. „Kwiatowa karawanowa“, Wereszezeni, funt ros. 6.— (4607-6-1)

Galicyjskie Przedsiębiorstwo asfaltowe i Fabryka ulepszonych tektur ogniotrwałych do krycia dachów SZELIGI-LUSZKIEWICZA

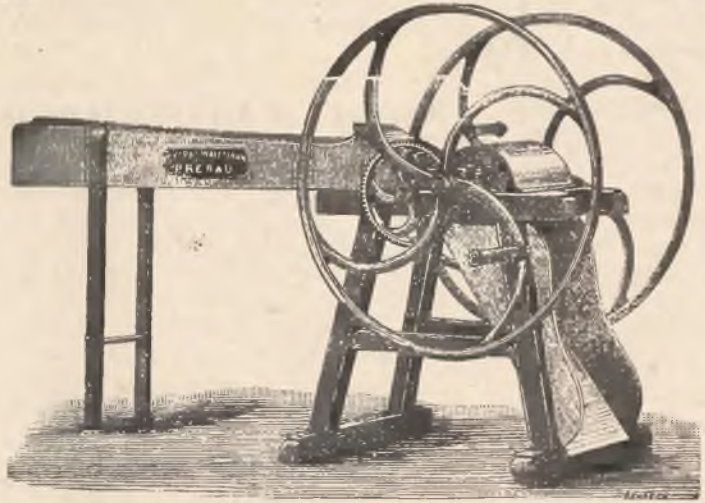
inżyniera (4610-7-1) we Lwowie, ul. Korytna l. 13. wprost kościoła św. Marcina.

Wykonuje wszelkie roboty asfaltowe w zakresie przedsiębiorstwa wchodzące. Osusza asfaltem, jako jedynym środkiem znanym dotąd w technice, najbardziej zawilgocone ściany w mieszkaniach, asfaltuje fundamenta domów dla zabezpieczenia murów od wilgoci.

Fabryka poleca: Wszystkie gatunki ulepszonych Tektur ogniotrwałych do krycia dachów, były izolacyjne (izolirplaty). Lak asfaltowy do konserwacji tektur, smoła destylowana angielską TERBA-COTTE z najpiękniejszych fabryk. Roboty asfaltowe i krycie dachów, wykonuje się przez majstrów specjalistów umyślnie z zagranicy sprowadzonych, udzielając długoletnią gwarancję Metr. kwadr. pokrycia dachów tekturą wraz z pomalowaniem lakiem asfaltowym 50 centów.

Zamówienia na roboty w Krakowie przyjmuje Józef Zaplatalski Rynek główny.

Polecamy Szanownym Odbiorcom nasze wyroby
MASZYN ROLNICZYCH
po bardzo przystępnych cenach i warunkach.



4006 6-1
Ed. Kokora i M. Waldmann
Ul. Jagiellońska 1. 18. we Lwowie.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, iż urządzone przeze mnie w hotelu Europejskim, przy placu Marjackim 1. 4. we Lwowie:

HANDEL BŁAWATNY
tudzież Handel Przyborów do krawieczyny i do szycia
pod firmą

WILHELM SYDOR

zaopatrzyłem w bogate zasoby artykułów wchodzących w zakres takowego. Wieloletnie doświadczenie moje nabyte w magazynie pp. Schayerów we Lwowie i nawiązanie przeze mnie stosunków z najznakomitszymi i najbardziej renomowanymi zakładami fabrycznymi mogą być rękojmią, iż w handlu moim P. T. Publiczność będzie miała sposobność nabywania towarów doborowej jakości po stałych, bardzo przystępnych cenach. Upraszając o łaskawe poparcie usiłowań moich, skierowanych ku jak najlepszemu usłudze P. T. Publiczności — kreślę się
z głębokim poważaniem:
Wilhelm Sydor.

Zdrowowisko „Morszyn“

własność Towarzystwa
lekarzy galicyjskich
pod zarządem

Jakoba Piepasa, aptekarza we Lwowie.

Wyszczególnione na 7 wystawach, między temi na odbytej we Lwowie podczas zjazdu przyrod. i lek. wystawie higienicznej, medalem srebrnym, za swe przetwory.

Sól Morszyńska

jako najlepszy środek przeczyszczający.

Wodę gorzką Bonifacego,

jako zawierającą w porównaniu z innymi wodami gorzkimi najwięcej składników skutecznych.

Sól bromową do kąpielii, Sól dla bydła, ług bromowo-solankowy i borowinowy. (4560-1-st.)

Koncesjonowany Zakład pogrzebowy

A. Szafranski

w Krakowie,

przy ul. Kopernika (Wałowa) 18

Urządza pogrzeby od najskromniejszych do najwspanialszych rozmiarów i posiada skład wszelkich przyborów pogrzebowych. (4496 st.—).

Telegramy: A. Szafranski, Kraków.

Dr. Maciej Krobicki

571 3-6 **adwokat**

przeniósł swą kancelarię do **Kołomyi.**

Dr. Ignacy Kleczeński

obrońca w sprawach karnych,

przesiedliwszy się z Tarnowa do Lwowa, otworzył biuro przy ulicy Sokoła nr. 4. I piętro. 4585-3-4

Odpowiedzialny za Redakcję i Wydawnictwo: Fr. Ks. Kowaliszyn.

HERMANN NEUWELD

MAGAZYN 4586 8-3

Towarów bławatnych

we Lwowie, ulica Krakowska 1. 19.

wchód przez ulicę Korniaktów 1. 1.

Karpackie ziołka

przeciw chrypcy, duszności, kaszlowi etc. po 25 ct. — Mniej, jak 3 pakiety nie wysyłam pocztą. — Wielm. Paniel Pańskie ziołka są mi **jedynym lekarstwem** a mam już wyżej 90 lat! proszę znowu o 4 pakiety.

Fr. Longschamps w Megyes, (Siedmiogród).

Co 4 tygodnie świeże **herbaty chińsko-rosyjskie** (od 3 do 6 złr. 1/2 kilo). — **Wrdy mineralne** wprost ze źródeł. — **Benignina** na piegi i plamy na twarzy, płyn 40 ct. i maść 60 ct. — **Ecaillant** na odgniotki 49 ct. — **Balsam** na odmrożenie 48 ct. — **Wyborny ocet winny** i włoska oliwa. Wszelkie środki toaletowe, desinfekcyjne, chirurgiczne — mydła, szczoteczki do zębów, termometry etc. etc. 4574-2-3

Apteka J. Sidorowicza w Kołomyi.

Fabryka wody sodowej w Przemyślu,

Febusa Abeles.

Istnieje od **lat 13-tu.** — Wyrabia **wyborną wodę sodową** podług najnowszego systemu. Woda z tej fabryki pochodząca odznacza się **smakiem, czystością** i posiada **wszystkie zalety wody sodowej zdrowej**, takiej właśnie, jakiej wymaga higiena. 4590 8-2

KOKS! KOKS! KOKS!

najlepszy, najtańszy i najczystszy materiał opałowy do kuchni i pieców posiadamy znowu na składzie i polecamy na porę zimową.

Każdą ilość dostarczamy do mieszkań za 50 klg. 80 ct.

Podajemy się przerobienia własnym kosztem pieców kaflowych, tudzież kuchni do opalania koksem.

Posiadamy także na składzie piece żelazne wyłożone materiałem ogniotrwałym, jako wyłącznie do opalania koksem przydatne: takowe można oglądać każdego czasu.

Wszelkie zamówienia kartą korespondencyjną będą tego samego dnia uskutecznione.

(4597-2-10).

Zarząd zakładu gazowego we Lwowie.

ANTONI ROZMANIT

Kraków

FABRYKA PAROWA

Cykorki, Surogatów kawy i kawy figowej

w Rakowicach pod Krakowem

Wyrabia z produktu surowego własnej plantacji, wszelkie gatunki cykorki i sztucznej kawy, odznaczające się bogactwem części pożywnych, tudzież doskonałym smakiem i zapachem.

Fabryka poleca przedewszystkiem:

- Surogat kawy w pudełkach.
- Surogat kawy w szklankach.
- Kawę sruową francuską.
- Cykorkę krakowską.
- Kawę figową.
- Kawę polską migdałową.
- Kawę krakowską w skrzyneczkach wyborową. (4351-st.).

Nowa pracownia kamieniarska

P. Franciszka Preissnera

we Lwowie, przy ul. Żółtkiewskiej

zaopatrzone w przeróżne rodzaje kamienia przeważnie z gór Tarnopolskich w jak najlepszym gatunku i rodzaju, wykonywa wszelkie roboty kamieniarskie, fabryczne, cmentarzowe z wielką rzetelnością i ze znajomością fachową, poleca się Szan. P. T. Publiczności prosi o łaskawe poparcie swoimi względami polecając się łaskawej pamięci. (4491-5)

Z głębokim szacunkiem

Fr. Preissner.

Dr. Gawroński

osiedlił się w **Gródku** koło Lwowa i przyjmuje chorych u siebie, oraz wyjeżdża do chorych w bliższą i dalszą okolicę. 4552 4-3

W. ŻUŁAWSKI

Optyk w Kołomyi Hotel Galicyjski ma zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, iż otworzył

Zakład optyczno-mechaniczny

i poleca dobrze zaopatrzonego skład: w najlepsze szkła francuskie i kamienne Cristal de Roche do okularów i pince-nez w oprawkach rogowych, sztykretowych, stalowych, niklowych, srebrnych i złotych, jak również lornety teatralne i polowe, barometry, cieplomierze i t. d. Aparaty elektryczne. Wagi do wszelkich płynów. Przyrządy chirurgiczne. Urządza dzwonki elektryczne, telefony i gromochrony. Zamówienia na prowincję uskutecznia odwrotną pocztą.

Zabawki parowe i elektryczne naukowe, dla dzieci i starszych 4573 4-6

Fabryka serów w Kańczudze

poleca wyborne gatunki serów

nie ustępujących zagranicznym:

- Kańczucki desertowy Imperial.
- la Szwajcarski.
- Romadour.
- la Limburski w ce-gielkach.
- la Limburski w ce-gielkach.
- Fromage de Brie.
- Ser Alpejski.
- Neufchatelski.
- Ser do wina.
- a la Hagenbergski.
- Camerbertski.
- Liptawski rzadkowy.
- Piwny ser.

Za pobraniem.

Łaskawych zleceń oczekuję i polecam się z poważaniem

Alojzy Hampel

(4587-12-2) fabrykant serów

w **Kańczudze pod Przeworskiem.**

Na żądanie cenniki posyłam franco.

Wszech nauk lekarskich

Dr. Karol Radmesser

przeniósł się ze Lwowa do Oleska (w powiecie złoczowskim) i wykonuje tamże praktykę lekarską.

Poleca niżej podpisany Szan. P. T. Publ.

Skład papieru, przyborów do pisania i rysowania

Obrazy w ramach i bez tychże,

Rozmaite wyroby koszykarskie

tudzież własne wyroby

Rękawiczek, bandażerji i bielizny.

HERBATĘ rosyjską i Popowa z Moskwy w paczkach oryginalnych.

Perfumeryj Ilmatowicza po cenach fabrycznych.

Oryginalne amerykańskie maszyny Singera do szycia.

Naprawy towarów u mnie kupionych uskuteczniam bezpłatnie.

Łaskawe zamówienia z prowincji wysyłam odwrotną pocztą nie licząc weale za opakowanie. 4598 3-1.

Z głębokim szacunkiem

Jan Lipiński

rękawicznik i bandażysta

obok szkoły gimnazjalnej w **Stryju.**

H. L. Löw i Synowie

we Lwowie, ul. Kazimierzowska 1. 12.

Ajencja dla kupców wszelkiego rodzaju. Wszelkie wzory dla interesantów są na składzie. (4532 1-4)

Fortepiany i pianino

na raty — od 300 do 700 złr. — **Sławne Harmonie amerykańskie**, od 80 złr. Zastępstwo i skład dla wschód. Galicji i Bukowiny — **premiowanych harmonij Sliwińskiego**, od 100 złr. — Wszelkie zamówienia podług katalogów załatwiam wprost z fabryk. Ponieważ sam płacę cło i transport do każdej stacji kolejowej, zatem każdy instrument jest o 30 do 60 złr. tańszy u mnie, niż w każdym składzie — nawet, niż w fabryce, gdzie trzeba zapłacić cenę fabryczną (tę samą, co u mnie) i ponosić kosztu i rezyko transportu. — **Używane instrumenta** od 50 złr. Używane instrumenta mieniam na nowa. — **Niezawodna tynktura ochronna od molów**, robaetwa stonóg etc. (do fortepianów i mebli) 1 złr. 50 ct. (dla moich odbiorców bezpłatnie.)

Ant. Sidorowicz w Kołomyi.

Wyjątki ze świadectw: Z przyjemnością potwierdzam, że kupiony od p. Sidorowicza **fortepian bardzo dobry i ozdobny** kosztował mnie znacznie taniej, niżeli podług cennika fabrycz. nadto p. Sid. sam opłacił transport.

Dr. Rittigstein w Tarnopolu.

..... w czasie kilkuletniego stałego pobytu mego w **Wiedniu**, kupiłam **wiedeński fortepian u p. Sidorowicza**, gdyż ofiarował **łatwiejsze warunki**, niż sam fabrykant. Piękny ton tego fortepianu sprawia mi prawdziwą przyjemność.

Am Aleksandrowicz Wiedeń.

Rudolfskasernen.

Wielm. Paniel! Serdecznie dziękuję za **piękne i doskonałe**, a tak **tanie pianino**, również za **opłatę transportu**. — Życzę wielu odbiorców pozostając etc...

prof. T. Czuleński, Nowy Sącz.

Szczęśliwy jestem, że fortepian kupiłam u WPana, — wszędzie żądano odmnie drożej

A. Studziński, Lwów, Lyczakowska.

.... Po upływie pół roku dziękuję WPanu jeszcze raz za doskonały fortepian, który po dzień dzisiejszy nie stracił stroju. Wszyscy moi znajomi wyrażają się o nim nader pochlebnie i t. d. ks. Harjon Kurbas, Nowe Sioło koło Zbaraża.

Z fortepianu jestem bardzo zadowolony, tutaj w Krakowie **musiałbym o 80 złr. drożej zapłacić** i t. d.

Wł. Duchński, Kraków, ul. Grodzka. Wszyscy znawcy chwają, że kapione u WPana **pianino jest bardzo dobre i tanie.**

Dr. Lambert c. k. radca sądowy w Tuzli (Bośnia).

GUSTAW SALZMAN

zegarmistrz

we Lwowie ulica Czarneckiego 1. 2.

Poleca obficie zaopatrzonego skład zegarów i zegarków wszelkiego rodzaju i gatunku **po cenach umiarkowanych** z gwarancją. Przyjmuje wszelkie reparacje wywiązując się z poleceń rzetelnie i akuratu. 4568 2-2.

Z drukarni „Gazety Narodowej“ ulicą Kopernika 1. 5. — Telefon Nr. 117.

Dodatek z reklamami i ogłoszeniami do „GOŃCA“ i „ISKRY“.

Uwaga! Dodatek ten wydrukowany jest od razu do dwóch numerów „Gońca“ i do dwóch numerów „Iskry“, a zatem do czterech numerów, na co się zwraca uwagę dla uniknięcia nieporozumień przy obliczaniu ilości reklam i inseratów.

W miarę wychodzenia numerów, dołącza się do każdego nakładu oddzielnie, niezależnie od innych dodatków.

W Limanowie znajduje się handel korzenny i połączonych z nim odpowiednich towarów p. *Rozwadowskiego*. Na ten handel zwracamy szczególną uwagę tak całej okolicy, jak i przejezdnych, ponieważ pod każdym względem zasługuje na to. P. *Rozwadowski*, właściciel tego handlu, obywatel powszechnie szanowany, prowadzi cały interes ze skrupulatną rzetelnością, towary sprowadza z najlepszych źródeł, a magazyny swoje i piwnice ma tak obficie zaopatrzone, że mógłby rywalizować z pierwszorzędnymi handlami tego rodzaju w wielkich miastach. 4648-6-5 d.

W Horodence znajduje się restauracja p. *Leopolda Zycha*, która się poleca Szan. Publiczności tak przejezdnej, jak i okolicznej i miejscowej, z wyborną zdrową i smaczną kuchnią, oraz wszelkimi napojami. Czystość wzorowa, obsługa skrupulatna, a sam gospodarz dokłada wszelkich starań, aby Szan. Goście należącej byli obsłużeni. 4649-6-5 d.

Na hotel centralny w Krakowie, znajdujący się na placu Matejki, tuż koło dworca kolejowego, zwraca się szczególną uwagę podróżujących. Jest to hotel elegancko i wygodnie urządzone, w którym panuje wzorowa czystość, doskonała usługa, a przy tem jest tani. Tramway staje przed samym hotelem. Właściciel tego hotelu, wgląda we wszystko i pilnuje wygod gości. Osobne szczegóły o tym hotelu znajduje się między ogłoszeniami „Gońca i Iskry“. 3659-10-2 d.

Z Brodów.

Ze wszech stron dochodzą nas wiadomości, że piwo wyrabiane w browarze Halperna w Starych Brodach posiada wszystkie właściwości doskonałego piwa, a pod względem dobroci, siły i smaku nie ustępuje najlepszym piwom zagranicznym. Ma ono jeszcze tę zaletę, że nie zawiera w sobie pierwiastków szkodliwych zdrowiu, co się często zdarza w innych tego rodzaju wyrobach. Można więc z całym spokojem polecić piwo z brodzkiego browaru Halperna, jako napój, zdrowy, smaczny i posilny. 4397-3-7 d.

Jedną z najstarszych firm we Lwowie, jest niezawodnie firma *Stadtmüllerów*. Ś. p. *Stadtmüller*, ojciec dzisiejszego właściciela był wzorowym kupcem i bardzo zacnym obywatelem — syn jego, następcą handlu, idzie w ślady ojca — prowadzi zakład pod każdym względem wzorowo. Rzetelność, czystość i zdrowe przyrządzenie potraw w restauracji *Stadtmüllera*, są powszechnie znane. Piwnica jedna z najświetniejszych w Galicji — piwa wyborne. Osobne gabinety, w których z całą rodziną można swobodnie posilać się. Na większe uczty i zebrania w tym zakładzie są ładne lokale i wygodne, a przytem wszystkim ceny bardzo przystępne. Dom cały jest własnością p. *Stadtmüllera*, w którym się też znajduje eleganckie i wygodne *chambres garnies*. 4570-3-7 d.

P. T.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić, że w moim od roku 1847 istniejącym Zakładzie, oprócz sztyków malowanych, z metalu lanych, robót lakierniczych, tudzież rytownictwa, wykonuję także sposobem chemicznym witreografury na szkle.

Najwspanialsze rysunki od 1—5 odcieni, w każdym stylu i dowolnej wielkości, sporządzam najstarszemu na szkle tak białem, jak i kolorowem.

Takowych tafli szklanych, używanych na okna kościelne, obramowania okien, oberlichty, na drzwi salonów, portaliów itd., dostarczam po cenach najumiarkowańszych z zapewnieniem, iż usilnie starania dołożę, by wykonaniem w zupełności zadowolnić wszelkie wymagania i gusta.

Prosząc o jak najczęstsze zaszczycenie mnie łaskawymi zleceniami, pozostaje

Z poważaniem

G. Schapira

we Lwowie,

tylko l. 10 przy ul. Sykstuskiej

4558 5-6 d.

Chleb prawdziwy żytni, jest najlepszy z piekarni *pana Kalnickiego*. Posiada on wszystkie zalety wyborowego pieczywa bez żadnych przymieszek, rzetelną wagę i doskonale jest wypieczony. *Pan Kalnicki* znany jest jako rzetelny przemysłowiec i dobry obywatel, to też słusznie piastuje urząd cehmistrza.

Na chleb więc żytni z piekarni *pana Kalnickiego* zwraca się szczególną uwagę ze względu na jego dobroć. 4543-6-5 d.

Zwraca się publiczną i baczną uwagę na piwo pochodzące z browaru *Albina Kollorosa w Radziszowie pod Skawiną*. Piwo to wyborne w smaku, posiada jeszcze tę zaletę, że nie ma żadnych przymieszek zdrowiu ludzkiemu szkodliwych — jest czyste i można by je nazwać *piwem higienicznym*, tak jest zdrowe i smaczne. *Pan Albin Kolloros*, właściciel tego browaru z przykłądną troskliwością i znanstwem fachowem prowadzi ten browar bez wątplenia mogący się zaliczyć do pierwszorzędnych tego rodzaju zakładów. Panuje tam czystość wzorowa, ład, zamożność i obfitość w magazynach, tak samego wystawego piwa, jak i materiałów potrzebnych do jego fabrykacji. Nie więc dziwnego, że piwo to posiada ogólne uznanie w całej okolicy, a jesteśmy przekonani, że ze względu na swą dobroć znajdzie rozpowszechnienie po całym kraju. 4647-10-5 d.

Towary platerowane Jakubowskiego & Jarra w Krakowie, Rynek 26.

Cieszy nas każdy ruchliwy objaw życia przemysłowego, na każdym polu, tembardziej energiczność i ruchliwość powyższej firmy, której towary w całej Galicji rugują powoli, ale systematycznie narzucają nam pod różnymi nazwiskami, za grube pieniądze, liche wyroby niemieckie. 4540-5-7 d.

Dowiedziawszy się, że w Tarnowie, Nowym Sączu, Jaśle są składy komisowe tejże firmy, że utrzymuje kilku agentów podróżujących; życzymy Jej jak najbardziej pomyślnego rozwoju się w tym kierunku. *Liczni odbiorcy.*

Główny skład nafty Dawida Zinsa

w Tarnowie, poleca się Szan. Publiczności z naftą czystą, niewybuchową, doskonałą rafinowaną i oczyszczoną. Po detalicznych sklepikach, należy wyraźnie żądać nafty z głównego składu *Dawida Zinsa*, gdyż dobroć tej nafty jest powszechnie znaną i gwarantowaną. 4646-10-5 d.

Stefan Chromecki w Sanoku. Skład wędlin, obficie zaopatrzony. Wyroby i delikatesy masarskie przyrządzone *smacznie, czysto i zdrowo*. Ceny umiarkowane. Rzetelne postępowanie z odbiorcami jest przestrzegane na każdym kroku przez właściciela. 4662-6-5 d.

Skład i pracownia wyrobów blacharskich oraz odlewnia z metali kruszcowych

HENRYKA BOGDANOWICZA

przedtem

HILGARTNERA

przy ul. Lyczakowskiej

Skład liczb 1. — Pracownia liczb 4

naprzeciw e. k. komory

przyjmuje tak w miejscu, jak i na prowincji wszelkie zamówienia z różnych metalów w zakres tego zawodu wchodzących, t. j. pokrycia dachów różnego systemu, oraz rynnny, rury, atyki, grzysy maszynowe, balustrady, balkony, kroksztyny, słupy do ubierania salonów, nagrobki

Posiada wielki zapas wienców, naczyń kuchennych i gospodarskich.

Przyjmuje wszelkie reperacje, pobielanie naczyń kuchennych, lakierowanie — i wykonuje po nader umiarkowanych cenach, w jak najkrótszym czasie. 4556 8-5 d.

Zygmunt Sternberg

we Lwowie, Rynek l. 11.

Utrzymuje na składzie mąkę z młyna parowego **Bronisława H. Raucha** w Sokalu i hurtowny zapas wiktualów, tylko w całym gatunku, po cenach umiarkowanych.

Codziennie świeże drożdże, które odbiera wieczorem z kolei. Na prowincję wysyła za zaliczką bez opłaty.

Cenniki także gratis i franco.

4638-st.-5 d.

ANTONI ROZMANIT
KRAKÓW.

Fabryka parowa
Cykorji, Surogatów kawy i kawy figowej
w Rakowicach pod Krakowem.

Wyrabia z produktu surowego własnej plantacji wszelkie gatunki Cykorji i sztucznej Kawy, odznaczające się bogactwem części pożywnych, tudzież doskonałym smakiem i zapachem.

Fabryka poleca przedewszystkiem:

Surogat Kawy w pudełkach (szludkach).

Surogat Kawy w szklankach.

Kawę śrutową francuską *Rozmanita*.

Cykorję krakowską gorzką.

Kawę figową.

Cykorjową Kawę perłową.

Kawę krakowską w skrzyneczkach wyborową.

Zalecając wyroby mojej fabryki, przewyższające zaletami wszelkie tego rodzaju produkty zagraniczne, żywię niepokonną nadzieję, że *Panie Gospodynie* nasze, które otaczają zawsze i wszędzie swem życzliwym poparciem przemysł krajowy, zechcą i tu być pomocnymi w popieraniu i rozpowszechnianiu wytworów moich.

Do nabycia we wszystkich handlach.

4640-st. 7 d.

Rafinerja spirytusu,

fabryka rumu, likierów i octu

JULIUSZA MIKOLASCHA

(4385-st.) we Lwowie

wyrabia najczystszy spirytus, przydatny do perfumerji, do fabrykacji likierów i t. p. i sprzedaje takowy po cenie jak najtańszej.

Pracownia i skład

Obuwia Męskiego i Damskiego

G. WERNERA

w Krakowie ul. Szewska l. 16,

zaszczycony na Wystawie kraj. Krakowskiej 1887 r. medalem srebrnym państwowym (najwyższa nagroda za obuwie).

Mam honor oznajmić Szanownej P. T. Publiczności, iż w moim składzie znajduje się wielki wybór wszelkiego rodzaju obuwia na każdą porę roku dla cywilnych i wojskowych, w jak najlepszym gatunku; po cenach najumiarkowańszych.

Wszelkie zamówienia na prowincję według nadesłanego starego bucika wykonuję jak najpункtualniej i najsumienniej; ręczę za dobry towar i robotę.

Przytem w moim składzie znajdują się przybory do konserwowania obuwia.

4618-6-6 d.

Z poważaniem

G. Werner.

Fabryka wody sodowej

w Przemyślu,

Febusa Abeles.

Istnieje od lat 13-tn. — Wyrabia wyborną wodę sodową podług najnowszego systemu. Woda z tej fabryki pochodząca odznacza się smakiem, czystością i posiada wszystkie zalety wody sodowej zdrowej, takiej właśnie, jakiej wymaga higiena. 4590 8-6 d.

Pracownia i skład

GOTOWYCH SUKIEN MĘSKICH

przy placu Halickim, l. 13.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność, iż na sezon jesienny i zimowy zaopatrzyłem magazyn mój w dobrowe sukna i materje wełniane, w zakres sukien męskich wchodzące, nadmieniam, iż Szan. P. T. Odbiorcy mogą tak garnitury, jakoteż pojedyncze suknie po takich cenach otrzymać, jak w każdym magazynie izraelskim, a nadto fason zawsze najmodniejszy, zaś wykonanie sukien niezawodnie sumienniejsze.

Dziękując Szanownej P. T. Publiczności za względy, których przez lat 10 istnienia firmy mojej doznawałem, taszę sobie, że mnie i nadal takowymi łaskawie zaszczycacie. 4608-6-5 d.

Z uszanowaniem

Paweł Piątkowski,

Plac Halicki, l. 13.

Ważne i interesujące.

Przejeżdżając przez **Zaleszczyki** d. 15. kwietnia 1888 r. zadziwił mnie ogromny natok ludu wiejskiego przy składzie na którego sztyku czytałem napis: **Skład nasion okrodowych i rolniczych Piotra Pawła Piestrakiewicza**. Potrzebując niektórych nasion, wstąpiłem także do sklepu, aby ich nabyć. Tym wszedł, usłyszałem, jak pan *Piestrakiewicz* gorliwie i ze znajomością gospodarstwa pouczał ludzi, jak mają wyglądać gospodarować. Ludzie przyszły-dykalnie gospodarować. Każdy odobawiali się z zachwyconiem i każdy odpowiednio do rady, kupował nasiona. *Sy-szałem*, jak biedni wieśniacy mówili do siebie: „mój Boże, czemu to już dawno nie było takiej pożytecznej duszy między nami — do dziś lepijmy się mieli, bo leży dużo roli puszc, jak glinki, moczary, pole nieobsiane, tak, że i chłoby nie było sztem wyżywić. A teraz będziemy szczęśliwi, gdyż dostaliśmy wszystkiego, co naszym gruntom odpowiada, a w dodatku po cenie, którą uczyli, co u nas najwięcej znane i leżące szem trzęść wykor-mić i dla gospodarstwa się także zosłanie”. *Rozpatrzyłem* się po sklepie i obaczyłem **bardzo obfity skład rolnych, jarzynnych i kwiatowych nasion. Ołrzyłem** wybór **wszystkiego. Mieszcowi** ludzie mówili mi, że **każdego czasu dostać można nasion wszelkiego gatunku**. *Potem* wdałem się w rozmowę z właścicielem sklepu... *P. Piestrakiewicz* zainteresował mnie swoim układem, oraz z dołnościami fachowcami — zapytałem go — z jakich to przyczyn, tak dla ludu pracujące, polecają go i informują. *Czyni* to prawdziwie chwalebny *P. Piestrakiewicz* odpowiedział mi: — *Jestem* ogrodnikiem fachowym, a przytem obeznany jestem z gospodarstwami rolną i domową. Mam dwie realności i w nich to prowadzę **hodowle przepysznych i najnowszych gatunków krajowych i poludniowych owoców — w właściwym czasie każdy może je odemnie po niskich cenach nabywać**, przytem widząc tu w okolicach wiejską gospodarkę w najkropniejszym stanie i bardzo źle prowadzoną, nie żałuję mojej pracy i udziałam biednym ludowi wiejskiemu informacji gospodarzej. *Abym* mi to łatwiej przysłał, założyłem **skład nasion po najwięcej części z własnej produkcji, w najkrótszym czasie**. *Udziałem* w **ludziom po najtańszych cenach**.

W jakim czasie poteni, bo już 5. sierpnia b. r. przejechałem znou przez **Zaleszczyki** i wstąpiłem do tego samego składu nasion. *Zastadłem*, jak zwykle gro-madkę ludzi wiejskich, którzy w mojej przytomności składali podziękowania panu *Piestrakiewiczowi* za dobrą i korzystną naukę gospodarczą i za doskonałe nasiona — *wszystkie* płody podług jego rad i wskazówek doskonale się udały, a biedacy cieszyli się lepszą przyszłością.

To wszystko, co widziałem i słyszałem uważam sobie za święty obowiązek podać do publicznej wiadomości, gdyż takie do-brodziejstwa dla ogółu nie powinny zostać w ukryciu. *Sumiennie* też polecam obywatelom mniejszej i większej posiadłości nasiona najwyborniejsze ze składu *pana P. Piestrakiewicza* w **Zaleszczykach**. *Kto* raz w tym składzie się zaopatrzy, ten już z pewnością nigdy się głuzdzkiej nie uda.

(4584-12-5 d. W imieniu wielu: *Andrzej Zasłysz.*)

I. STADFIELD

(przedtem Dubs) 4334-10-8 d.

skład wódek i rozolisów
we Lwowie przy ul. Kopernika liczb. 18.

Własna rafinerja na Zniesieniu. — Fabryka założona w r. 1809. — Poleca doskonałe wódki i rozolis, oraz wyborny rum. Wódki z tego składu pochodzące odznaczają się mocą i smakiem, a przytem nie zawierają żadnych przymieszek szkodliwych zdrowiu. Na składzie znajdują się także wyborne nalewki, spirytus czysty w większych ilościach, oraz prawdziwa żytniówka. Ceny niższe, jak gdzie indziej. Za rzetelną miarę poręcza się.

Niniejszem mam zaszczyt donieść szan. P. T. Publiczności, że otworzyłem

w Przemysłu

w rynku, w domu pod Nr. 26 obok księgarni p. Jelenia

Skład towarów bławatnych

jakoteż
gotowych okryć damskich i dzieciennych.

Usilnem staraniem mojem będzie mieć zawsze na składzie bogaty wybór wszelkich artykułów wchodzących w zakres mego handlu, jakoto: towary bławatne, konfekcyjne, najnowsze materje na suknie i płaszcze, i spodziewam się, że niskimi, ale **stałymi cenami** jak również dobrą obsługą wszelkim życzeniom szanownej P. T. Publiczności zupełnie zadosyć uczynię.

Polecam się łaskawym względom
Józef Isaak
z Tarnowa.

4645-9-5 d.

HANDEL TOWARÓW KORZENNYCH DELIKATESÓW I WIN

pod firmą

JÓZEF SKLARCZYK

w Krakowie

poleca swoje zapasy towarów jakoto:

Główny skład Araków, Rumu Jamaiki, Wódek, Likierów krajowych i zagranicznych, Cognac francuski kuracyjny firmy Bisquit Dubouche & Comp. w Cognac, Porter angielski, Piwo okocimskie mareowe i Bok, Wina węgierskie, austrjackie, francuskie i szampańskie, Oliwę stołową, Sardynki francuskie i ruskie, Śledzie marynowane, Ogórki, Korniszony, Rydze marynowane i kiszone, Bryndzę wysmienitą węgierską, Śliwki i powidła tureckie.

Szynki marynowane gotowane codziennie świeżo.

4643 6-5 d.

Uwiedomienie.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. P. T. Publiczność, że objąłem w posiadanie:

RESTAURACJĘ

„pod Zajacem“

w Przemysłu przy ulicy Lwowskiej takową odnowiłem i z wszelkim komfortem urządziłem.

Restauracja ta jest zaopatrzona w różne gatunki napojów, jakoto:

wyborne pilzneńskie piwo
(wprost ze źródła)

okocimskie i inne piwa,
jakoteż różne gatunki **WIN** krajowych i zagranicznych.

Smaczną kuchnię i pokój do śniadań
zaopatrzylem w zimne i gorące potrawy.

Przyjmuje też miesięczny abonament, jak najtaniej.
Do zabawy Szan. P. T. Gości znajduje się frauzunki

» BILARD «

Postarawszy się o rzetelną i szybką usługę, upraszam o łaskawe odwiedziny Szanownej P. T. Publiczności.

(4644-6-5 d.)
Z poważaniem
Herman Salisch
właściciel restauracji.

1000 sztuk

tutek cygaretowych

„hygienicznych“

od złr. 1.20 (najlepsze złr. 1.60 w 10 ozdobnych pudełkach).

Wysła za pobraniem do wszystkich stron pocztowych.

Krajowa fabryka tutek cygaretowych

S. W. Niemojowskiego

Lwów. Rynek 25.

Opakowanie **gratis**, przy 5000 koszta transportu ponosi fabryka.

Doskonale

piwo transwersalne

wyrabia wzorowo prowadzony browar

Albina Kollorosa

w **Radziszowie**,

gdzie jest stacja kolei transwersalnej pomiędzy Podgórzem, a Kalwarją.
4620-24-6 d.

Wolf Czopp

we Lwowie, przy ulicy Żółkiewskiej liczb. 2. — Istniejący od lat 40 handlu farb, olejów, materiałów i wyrobów chemicznych, poleca wszelkie gatunki farb suchych i w pokroście tarcznych, lakiery, oleje pokosty holenderskie i angielskie i we własnej pracowni z czystego lnianego oleju fabrykowane, Oliwę do palenia i do malowania. Smarowidło do osi, Smołę broowniczą i szwską, Ter i farby olejne do dachów. Krochmal ryżowy, pszeniczny i polyskujący, Sodę, klej stolarski, pompek, brunoliny, papier, farbki tabliczkową i proszkową, gąbki, stróbatament, oraz **masę do zapuszczania podług, własnego wyrobu, węgle kamienne** w najlepszym gatunku. (dod. 4110).

27-krotnie premiowana

parowa fabryka pierników, sucharków i ciast

L. Czyńskiego w Jarosławiu

poleca: pierniki na sztuki od 1. et. do 8. et. pierniki w eleganckich paczkach od 5. et. do 1. zhr. pierniki królewskie po 20 et. 1 zhr. 30 et. i 2 zhr. pierniki arcyksiążęce (Rudolfi) w eleganckich paczkach po 50 et. Sucharki w kilku gatunkach. Biskwity na sposób angielski wyrabiane, Alberty, Graham, Ouce i t. p. Ciastka w rozlicznych gatunkach do kawy, herbaty i na deser. Biskwopy bardzo przednie. Biskwopy nadziewane. Figurki piernikowe ładnie ubierane po 2, 3, 4, 6, 7, 8 i 15 et. Mikołajki po 4, 15, 25 i 50 et. Abecadło kompletne z ciastek od a do z w pudełku 40 et. Babuszki dla grzecznych dzieci (kilkanaście gatunków smacznych ciastek), w eleganckich pudełkach po 1 zhr. 30 et. Obwarzanki w buntach 25 sztuk za 10 et.

Do nabycia, w sklepach własnych: Lwów Halička 8. Kraków Sukiennice 23. Praga Graben 14. Budapeszt Wienergasse 3. Przemysł ul. Franciszkańska, oraz we wszystkich większych handlach korzennych, gdzie jest odnośny plakat wywieszony. 4639-4-5 d.

Główny skład wędlin

w Krakowie

przy ulicy Florjańskiej

Wojciecha Walentowskiego

Poleca wszelkiego rodzaju wyroby masarskie i różne delikatesy wędlinarne. Wszystkie przyrządzone czysto, smacznie i zdrowo. Najwybredniejsze gusta smakoszy, wyroby z tego składu są w stanie zadowolnić — w niezem nie ustępują one najslawniejszym zagranicznym wyrobom — a **specjalnie polskie wędlinarne delikatesy** przewyższają wszystkie inne. 4660-5-8 d.

C. k. koncesjonowana

Fabryka wódek

KAROLA NEUMAYERA

w Rokowie p. Wadowice

poleca swoje doskonałe wyroby, jako to: **spirytusy, rozolis, likiery, rumy, oraz drożdże prasowane**, wszystko w wyborzym gatunku.

Fabryka odznaczoną została srebrnym medalem na wystawie w *Czerniowcach*, medalem państwowym na wystawie w *Wiedniu*, oraz medalem na wystawie w *Krakowie*. 4625 10 5 d.

HERMANN NEUWELD

MAGAZYN

4586 8-8 d.

Towarów bławatnych

we Lwowie, ulica Krakowska 1. 19.

wchód przez ulicę Korniaktów 1. 1.

Boże błogosław!

(4526 5-8 d.)

Skład drzewa

Fr. Dusbergera

w Przemysłu (Nowa Targowica)

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność, iż posiadam w mym zapasie następujące materiały drzewne, jako to: drzewo budowlane na belki płatwy i krokwie, łaty, gaty doborowe, wsz lkie materiały do oparkania i oszalchowania, deski rozmaitych rozmiarów, jakoteż i jakości to jest: jodłowe, świetkowe, sosnowe, topolowe i dębowe po cenach, jak najumiarkowańszych. Oraz przyjmuję wszelkie obstarunki drzewne wchodzące w mój zakres, wykonując takowe w jak najkrótszym czasie. Spodziewając się iż Szanowna P. T. Publiczność raczy mię, jak dotąd zaszczycać swymi łaskawymi względami, kreślę się

Z głębokiem poważaniem:

Franciszek Dusberger.

Fabryka serów w Kańczudze

poleca wyborne gatunki serów

nie ustępujących zagranicznym: Kańczucki desertowy Imperial.

1^a Szwajcarski.

Romadour.

1^a Limburski w cegielkach.

1^a Limburski w cegielkach.

2^a Limburski w cegielkach.

3^a Limburski w cegielkach.

4^a Limburski w cegielkach.

5^a Limburski w cegielkach.

6^a Limburski w cegielkach.

7^a Limburski w cegielkach.

8^a Limburski w cegielkach.

9^a Limburski w cegielkach.

10^a Limburski w cegielkach.

11^a Limburski w cegielkach.

12^a Limburski w cegielkach.

13^a Limburski w cegielkach.

14^a Limburski w cegielkach.

15^a Limburski w cegielkach.

16^a Limburski w cegielkach.

17^a Limburski w cegielkach.

18^a Limburski w cegielkach.

19^a Limburski w cegielkach.

20^a Limburski w cegielkach.

21^a Limburski w cegielkach.

22^a Limburski w cegielkach.

23^a Limburski w cegielkach.

24^a Limburski w cegielkach.

25^a Limburski w cegielkach.

26^a Limburski w cegielkach.

27^a Limburski w cegielkach.

28^a Limburski w cegielkach.

29^a Limburski w cegielkach.

30^a Limburski w cegielkach.

31^a Limburski w cegielkach.

32^a Limburski w cegielkach.

33^a Limburski w cegielkach.

34^a Limburski w cegielkach.

35^a Limburski w cegielkach.

36^a Limburski w cegielkach.

37^a Limburski w cegielkach.

38^a Limburski w cegielkach.

39^a Limburski w cegielkach.

40^a Limburski w cegielkach.

41^a Limburski w cegielkach.

42^a Limburski w cegielkach.

43^a Limburski w cegielkach.

44^a Limburski w cegielkach.

45^a Limburski w cegielkach.

46^a Limburski w cegielkach.

47^a Limburski w cegielkach.

48^a Limburski w cegielkach.

49^a Limburski w cegielkach.

50^a Limburski w cegielkach.

51^a Limburski w cegielkach.

52^a Limburski w cegielkach.

53^a Limburski w cegielkach.

54^a Limburski w cegielkach.

55^a Limburski w cegielkach.

56^a Limburski w cegielkach.

57^a Limburski w cegielkach.

58^a Limburski w cegielkach.

59^a Limburski w cegielkach.

60^a Limburski w cegielkach.

61^a Limburski w cegielkach.

62^a Limburski w cegielkach.

63^a Limburski w cegielkach.

64^a Limburski w cegielkach.

65^a Limburski w cegielkach.

66^a Limburski w cegielkach.

67^a Limburski w cegielkach.

68^a Limburski w cegielkach.

69^a Limburski w cegielkach.

70^a Limburski w cegielkach.

71^a Limburski w cegielkach.

72^a Limburski w cegielkach.

73^a Limburski w cegielkach.

74^a Limburski w cegielkach.

75^a Limburski w cegielkach.

76^a Limburski w cegielkach.

77^a Limburski w cegielkach.

78^a Limburski w cegielkach.

79^a Limburski w cegielkach.

80^a Limburski w cegielkach.

81^a Limburski w cegielkach.

82^a Limburski w cegielkach.

83^a Limburski w cegielkach.

84^a Limburski w cegielkach.

85^a Limburski w cegielkach.

86^a Limburski w cegielkach.

87^a Limburski w cegielkach.

88^a Limburski w cegielkach.

89^a Limburski w cegielkach.

90^a Limburski w cegielkach.

91^a Limburski w cegielkach.

92^a Limburski w cegielkach.

93^a Limburski w cegielkach.

94^a Limburski w cegielkach.

95^a Limburski w cegielkach.

96^a Limburski w cegielkach.

97^a Limburski w cegielkach.

98^a Limburski w cegielkach.

99^a Limburski w cegielkach.

100^a Limburski w cegielkach.

Od niejakiego czasu pojawiły się we Lwowie firmy równobrzmiące z moim nazwiskiem. Z tego powodu zmuszony jestem zawiadomić Szanowną Publiczność, by unikając nieporozumienia, że niżej podpisany nie jest właścicielem żadnego frontowego sklepu, w którejkolwiek ulicy Lwowa i posiada tylko Zakład

przy ul. Sykstuskiej 1. 10,

gdzie wszelkie zamówienia przyjmuję i wykonuję. 4557 10-5 d

Uprasza się łaskawą Publiczność adresować do firmy od roku 1847 istniejącej, odznaczonej na różnych wystawach medalami,

G. Schapira

Lwów, ul. Sykstuska 1. 10

która wykonuje najsumienniejsze i najdokładniejsze roboty, mianowicie:

Napisy szyldów, malowanie herbów, napisy metalowe lane i litery lane, Roboty pozłotnicze, lakiernicze i rytownicze

po cenach najprzystępniejszych.

G. SCHAPIRA

Lwów, ulica Sykstuska 1. 10

Tylko pod liczbą 10 ulica Sykstuska.

Pierwsza galicyjska fabryka sardynek rosyjskich

Braci Weindling

w Podgórzu pod Krakowem

poleca swoje sardynki ruskie (tak zwane moskale) w najwyborniejszym gatunku, pakowane w beczkach po 5 kilogramów brutto, jakoteż w słoikach, zawierających po 10 sztuk.

Mianowicie te ostatnie poleca się, jako bardzo praktyczne dla konsumu prywatnego. 4619 10-6 d.

Ceny umiarkowane.

Dr. LESZAW GLUZIŃSKI

po odbyciu kilkuletnich studjów w zakresie chorób gardła i płuc na klinikach prof. Schröttera, Stoerka i Hambergera we Wiedniu, osiadł we Lwowie. Mieszka: Wałowa 14. I. piętro. Przyjmuje chorych od godziny 3-5. po południu.

najtańsze źródło

Galicyjskie

Galicyjskie

Galicyjskie

Galicyjskie

Galicyjskie

Galicyjskie

Galicyjskie

Galicyjskie

Galicyjskie

Galicyjskie

Galicyjskie

Galicyjskie

Galicyjskie

Galicyjskie

Galicyjskie

Galicyjskie

Galicyjskie

Galicyjskie